



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powojnowojennych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Reklamów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 58, wraz z przesyłką pocztową lub odosobnioną do domów. Zagrażać, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 48. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzkich lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednosłupkowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 58, przed tekstem k. 48, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Nowogródzku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

Program od soboty 29 Listopada do poniedziałku 1 Grudnia (włącznie)

Niebezpieczna Zabawa

Wybitny dramat w 3-ch częściach odegrany przez znakomit. Artystów.
ZAB ZA ZAB (Zabawna Amerykańska komedia).
3-CI DNIOWKA ECLAIR'A (ostatnie nowiny).
DYNAMIT w AMERYKANSKIEJ ARMJI (ciekawa natura).
ZERWAŁO SIĘ (komedia).

Na scenie: pod artyst. kierunkiem AL. Allsiewicza.

POJEDYNEK XX WIEKU

Zabawna komedia w 1 ym akcie.
Anons We wtorek 9 Grudnia benefis p. Wiktorji Kwiatkowskiej.
2 Grudnia występy nowo-zaangażowanej na stałe T-wa znak. aktorów sceny Wileńskiej.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM od soboty 29 Listopada do poniedziałku 1 Grudnia 1913 r. (włącznie).
TYGODNIK GAUMONT'A — ostatnie nowości — (z natury).
MAŻ NA WĘDCE (bardzo komiczny)

W SZPONACH TYRANA

Wspaniały dramat w 3 ch częściach.

NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Strózewskiego
PANI LOLA Operetka w 1-ym akcie Ludwika Złoczewskiego.

ANONS: w próbach „GORZALKĄ“ Obrazek lądowy w 1-ym akcie ze śpiewami.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon № 4-77.

Program od Soboty 29 Listopada do Wtorku 2 Grudnia r. b. (włącznie)
W ZACIĘTEJ WALCE wybitny dramat z wojen ameryk. w 2-ch częściach.

Maks pożerał serce, wyborna komedia Maksa Lindera
Skutki szampana (komiczne)
Rzecznik Patha № 241 b. (kronika)

Nad program: **Otwarcie nowego szpitala na Zawodziu** Zdjęcie na żądanie własne.

NA SCENIE: **Występy Nowego Towarzystwa pod kierunk. W. GŁOGERA** na każdym przedstawieniu **Nowosć Pogotowie Ratunkowe** Komedia Orłowskiego.

Uwaga: na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, aktówki w Odeonie grane są na każdym przedstawieniu.

SAMOCHODY

Sprzedaz Samochodów nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jeżdż po mieście i zagranicę. Garaż Teatr. 5850 tel. 345

Tow. Dobroczynności w New Jorku podaje, że wśród szukających wsparcia przyczyną nędzy było:

- w 184 przypadkach brak zajęcia
- w 164 „ choroba lub nie-szczęśliwy wypadek.
- w 166 „ pijaństwo.
- w 101 „ bezradność.
- w 121 „ prośbą nie potrzebowali pomocy.

Jak dalece trudnem jest twierdzić, że pijaństwo istotnie było przyczyną nędzy dowodzi to, że w liczbie tych samych osób, szukających wsparcia, przynawalo się do pijaństwa, 25 osób.

Z drugiej strony statystyka tych krajów, w których towarzystwa zupełnej wstrzeźliwości są bardzo rozpowszechnione dowodzi, że członkowie tych towarzystw nie korzystają nigdy z dobroczynności publicznej.

W stanie Maine (w Północnej Ameryce) gdzie sprzedaż trunków jest wzbroniona, wkłady do kas oszczędnościowych wzrosły z półtora miliona rubli (1866 rok) na 168 milionów (1906 rok). Na każdego mieszkańca przypada obecnie wkład wynoszący 734 rb.

Pijaństwo rodziców jest także główną przyczyną zaniedbania dzieci, które, pozostawione na bruku, stają się żebrakami lub stają się ciężarem dobroczynności publicznej. Dane, zebrane w Ameryce i Szwecji w prywatnych i państwowych zakładach Dobroczynności, dowodzą, że co naj-

mniej połowa opuszczonych dzieci są dziećmi pijaków.

Robotnik wydaje znaczną część swego zarobku na napoje wysokowę, im więcej go kosztuje alkohol tem mniej pozostaje mu na zaspokajanie innych potrzeb—pożywienie, ubranie, mieszkanie, kształcenie dzieci, ubezpieczenie, opał, światło i wydatki osobiste.

Nawet powiększenie zarobku nie przynosi mu w tych warunkach pożytku gdyż całą nadwyżkę lub większą jej część pochłania znowu alkohol.

Engel, który stosunki te badał w Belgji, podaje charakterystyczne wyrażenie się żony robotnika, że „w tych czasach, gdy zarobek był mały i mały przez 6 dni w tygodniu pilnie pracował, miała ona więcej pieniędzy na gospodarstwo i kształcenie dzieci, a niżeli gdy zarobek się powiększył, ale za to maż świętuje w poniedziałek a niekiedy jeszcze 2-3 dni w tygodniu.

Napoje alkoholowe przytępiają umysł człowieka i sprawiają, że robotnik zadawała się swemi niedźmielnymi warunkami życia i nie dąży do poprawy bytu.

Człowiek trzeźwy odczuwa potrzebę lepszego żywienia się, czystego ubrania, porządnego mieszkania itd., dla pijącego rzeczy te są zupełnie obojętne.

Alkoholizm przyczynia się także do zmniejszenia zarobku robotnika. Robotnicy trzeźwi mogą zawsze coś zaoszczędzić i odłożyć na czarną godzinę, dzięki temu są bardziej niez-

Lekarz Dentysta
ohrzedzajunia
Stefan Barylski
II Aleja № 48 tel. 611.
Przyjmuję od 10-1 i 4 g-8 p. p.

A. DĘBICKI Geometr
przejęty
Teatralna 23 m. 14, parter. Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty mierzalne.

Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligezówny,
Teatralna 26. Rekomenduje nauczy-
cielki, froblanki, ochroniarki, bony-
Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

Spirytus skątony desaturowany
mocny 92%
Poleca Skład **Wodek i Win**
K. KRĄKOWIECKIEGO
II Aleja 24, telefon 2-53.

Dobra sposobność.
— Czy słyszałeś mężu, że proponują ludzi uczeni zmianę rachuby czasu.
— A jak?
— Dzień, zamiast dwunastu godzin, ma mieć dwadzieścia cztery.
— A, to doskonale!
— Dlaczego?
— Bo wtedy dwa razy w ciągu dnia byłaby hora canonica i miałbym o jedną więcej sposobność do wypicia kieliszka koniaku Szustowa przed zakąską.

Alkoholizm a rozwój ekonomiczny.

Pod względem ekonomicznym alkohol naraża zarówno każdego pijącego jak i całe społeczeństwo na ogromne straty materialne.

Alkohol jest jedną główną przyczyną nędzy.

Znakomity uczonec Roscher twierdzi, że conajmniej połowa wszystkich mężczyzn, którzy dla siebie lub dla swoich rodzin szukali wsparcia, byli pijakami.

Statystyka Genewy dowodzi, że w 90 procent przypadków zubożenia pijaństwo było jego przyczyną.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenie siły, urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p.
Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.

Jan SKALMIEŃSKI
Biuro Techniczne II Aleja № 20, tel. № 112.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Egzystuje od roku 1887. Telefo 2 60.
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONYWA Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne. CENY PRZYSTEPNE
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

leżni od pracodawcy. Robotnik pijący nie zaoszczędza nic, a wskutek pożądania alkoholu przyjmuje często warunki najniekorzystniejsze. Prócz tego pijaństwo robotnika zmusza żonę a często i dzieci jego do szukania pracy fabrycznej, zatem stwarza mu konkurencję, która z natury rzeczy zadawała się zarobkiem znacznie mniejszym.

Straty, które ponosi społeczeństwo na napoje alkoholowe są wprost nieobliczalne.

Większa część alkoholu, który zostaje w kraju wyrabiany, zostaje wyпиты. Zastosowanie jego w przemyśle — do palenia, ogrzewania i zaopatrywania silników (motorów) — dotychczas jeszcze jest mało rozpowszechnione.

Sumy, które wydajemy na napoje alkoholowe, są olbrzymie, zwłaszcza gdy się je zestawia z sumami, wydanymi na inne potrzeby, o wiele ważniejsze.

Sumy wydane na alkohol zostają nieprodukcyjnie stracone i obracane są na niekorzyść społeczeństwa i pośrednio przyczyniają mu większą jeszcze krzywdę.

Według obliczeń liczba ofiar alkoholizmu w różnych krajach wynosi rocznie:

w Anglii	40 tysięcy ludzi
w Belgii i Holandji	20 "
w Rosji	100 "
w Francji	40 "
w Niemczech	40 "
w Skandynawji i Szwajcarii	10 "

Razem 250 tysięcy ludzi. W ciągu 30 lat ginie zatem w Europie 7 i pół miljonów ludzi przez alkohol, t. j. tyle ofiar ile zabrały wszystkie wojny 19 stulecia.

A kto obliczy ilość ofiar przez te zmarłe lub żyjące a obłąkane 250,000 osób, ich rodziny?

Aż strach pomyśleć!

Zwrócono także uwagę na to, że w przemyśle alkoholowym płaca za pracę w ogólnej sumie jest znacznie mniejsza aniżeli w innych rodzajach przemysłu, ponieważ przy tej samej wysokości zaangażowanego kapitału liczba potrzebnych robotników jest znacznie mniejsza, tak na przykład obliczono, że towarzystwo kolejowe z kapitałem 10,000,000 daje zajęcie 760 robotnikom, browar zaś z tym samym kapitałem zaledwie 143 robotnikom; wynagrodzenie robotników wynosi 650 tysięcy rubli, a w browarze tylko 70 tysięcy!

Według statystyk angielskich na 1000 rb. dochodu fabryki robotnicy

Nowo-otworzony SKLEP TABACZNY Z. Marezyńska w Częstochowie, II Aleja № 33. POLECA: tytonie, cygara, papierosy z renomowanych fabryk krajowych i zagranicznych a także gilzy warszawskich firm „NOBLESSE” i „MARCHELSKIEGO”

otrzymują płacy:

w przemyśle żelaznym	300 rb.
w rolnictwie	299 "
w przem. tkackim	228 "
w browarze	75 " !!!

Widzimy z tego wszystkiego, jak wielką szkodę przynosi alkohol całemu społeczeństwu i każdej pojedynczej jednostce. Rujuje on zdrowie człowieka, skraca życie, zmniejsza sprawność fizyczną i umysłową, prowadzi do zwyrodnienia potomstwa, jest główną przyczyną nieszczęśliwych wypadków, przestępstw, samobójstw, żebractwa itd.

Powinniśmy wszystkimi siłami, jakie są w naszej mocy, niebezpieczeństwo to zwalczać.

Najważniejsze znaczenie w tym względzie ma przykład osobisty nauki alkoholologii w szkołach, otwieranie gospód bezalkoholowych, odczyty i pogadanki, urządzenie wesel, chrzcin, pogrzebów itp. bez trucizny alkoholowej, a wówczas dobrobyt ogółu odrazu niepomierne wzrośnie, a wszelkie zło... zginie bezpowrotnie.

Oszczędzimy zamiast kupna wódki lub piwa 5 kop. dziennie to po 10 latach będziemy mieć 219 rubli a po 25 latach 600 rubli, lub po 15 kop. dziennie co uczyni po 10 latach 657 rubli a po 25 latach aż 2,053 ruble. Pozostawioną oszczędnością potomstwu utworzymy drogę do szczęścia do lepszej przyszłości!

Przez z alkoholem!
Marjanowska.
Częstochowa, 26—11—1913 r.

Proces Ronikiera.

W dalszym ciągu zbadani zostali: Adw. przys. Tłuchowski z Chełma w r. 1910 prowadził sprawę cywilną przeciwko Ronikierowi o 1000 rb. uzyskał nakaz egzekucyjny. Ronikier na dwa dni przed zbrodnią zgłosił się osobiście do kancelarii świadka i prosił o zwłokę, mówiąc, że jedzie do Lublina po pieniądze.

Sliwiński, rządcą z Łuszczowa, majątku Ronikiera, zeznaje, że na kilka dni przed zbrodnią Ronikier wychodził kołmi do Chełma, skąd koleją udał się do Lublina. Wrócił do domu w piątek rano i otrzymał depeszę: „Bohdanie, przyjeżdżaj, Staś zabity”. Ronikier radził się świadka, czy za komunikować treść depeszy chorej żonie.

Ronikier był bardzo dobry i litościwy dla służby i domowników. Polowania nie znosił, gdyż nie mógł bez odrazy patrzeć na krew.

Dalej przemawia sam Ronikier, prosząc o stwierdzenie, z czyjego polecenia była robiona rewizja w Łuszczowie. „Poprzepadały mi papiery — twierdzi oskarżony — którym mógłbym udowodnić swoją niewinność.

Izba po naradzie żądanie Ronikiera odrzuca.

Następnie prokurator oznajmia, że polecił policji przeprowadzić dochodzenie, w jakim sklepie i przez kogo były kupione bukiety bzu, przesłane do pokojów Zawadzkiego w dzień zbrodni i w przeddzień; dochodzenie zostało przeprowadzone, sklep, skąd pochodziły kwiaty, odnaleziony i prokurator prosi o wezwanie p. Maciaszka, właściciela sklepu z kwiatami na Marszałkowskiej i jego subiekta.

Obrona Ronikiera żąda pół godziny do namysłu. Po upływie tego czasu adw. Puszkin oznajmia, że w procesie obecnym stale gwałcone są zasady równości w procedurze oskarżenia i obrony. Obrona nie może jednocześnie bronić i walczyć z niespodziankami, wobec tego obrona Ronikiera żąda odroczenia sprawy i wyznaczenia nowego terminu.

Replikują prokurator Karabczewski, Ettinger i Goldstein. Izba udaje się na naradę i po godzinnych debatach oznajmia swą decyzję, której mocą żądanie odroczenia sprawy zostaje odrzucone i Izba wezwie nowych świadków, p. Maciaszka i subiekta.

TELEGRAMY.

Samorząd w Królestwie.

Petersburg 30. „Wiecz. Wr.” donosi, jakoby porządek dzienny środowego posiedzenia Rady Państwa miał być uzupełniony projektem samorządu miejskiego dla Królestwa. Powodem tego ma być, według „Wiecz. Wr.” nagła naprawa zdrowia prezesa Rady, Akimowa. Posłowie polscy interpelowani w tej kwestji przez korespondenta W. A. T., oświadczyli, że wiadomość „Wiecz. Wr.” jest nieprawdziwa; otrzymali oni drukowany porządek dzienny posiedzenia Rady, na którym projekt samorządu nie został zamieszczony.

Podniecenie kadetów.

Petersburg 30. Nagłe wystąpienie posła do Dumy, Maklakowa, wbrew stanowisku stronnictwa kadetów, z żądaniem zamknięcia drzwi komisji obrony państwowej, szeroko jest komentowane w kuluarach Dumy. Wśród członków stronnictwa kadetów, do którego należy Maklakow, panuje silne podniecenie.

Trzęsienie ziemi.

Innsbruck 30. W całym Tyrolu dało się odczuć nocy ubiegłej lekkie trzęsienie ziemi.

Dżuma.

Uralsk 30. W dawnych ogniskach dżumy zachorowało 27 osób, zmarły 24, chorych pozostało 35.

Protest.

Paryż 30. Rząd francuski zaprotestował za pośrednictwem ambasadora swego w Berlinie przeciw zbezczeszczeniu sztandaru francuskiego przez porucznika Forstnera w Saverne, oraz zażądał surowego ukarania tego oficera.

Wywóz mięsa.

Berlin 30. Gminy podmiejskie Berlina, które sprowadzają mięso rosyjskie, zawiadomiły magistrat berliński, że poniosły na tej imprezie 150,000 mk. straty.

Kary za pojedynki.

Berlin 30. Obradowana w ciągu 3 godzin komisja parlamentarna do spraw pojedynków. Członkowie komisji, socjaliści, żądali, aby pojedynki karane były tak, jak zabójstwa, lub zadanie śmiertelnych ran.

Niemcy o Turcji.

Konstantynopol 30. Tutejszy niemiecki attache wojskowy, Strenpel, mianowany został szefem misji wojskowej niemieckiej w Konstantynopolu. Tutejsze koła polityczne, uważają wybór Stempla za trafny, gdyż zna on dobrze stosunki tutejsze.

45) STEFAN GORKA.

SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.

(Ciąg dalszy).

Lecz my już wiemy, że wola, ta dobroczynna wróżka, potrafi przemienić i tę wadę, jeżeli tego gorąco i wytrwale pragnąć będziemy. A wówczas nieśmiałość i pokora zmieniają się w poczucie taktu i umiarkowanie. Te zaś cnoty są dla człowieka interesów bardzo korzystne, gdyż pozwolą mu ocenić spokojnie i właściwie okoliczności sprawy, chroniąc go często przed szkodliwą przesadą i zgubnym uniesieniem.

Bojaźliwy człowiek ma zazwyczaj skłonność do przebywania w samotności, albowiem nienawidzi towarzystwa i obawia się tegoż. Otóż musi się przezwyciężyć w tym względzie, musi się starać by przebywać często w hezmem gronie ludzi. Nie powinien się zrażać nawet tem, iż początkowo będzie sprawiał wrażenie mało korzystne lub nawet trochę komiczne. Niech się zapisze na tańce, niech chodzi do teatru i na rauty. Musi się „otrząskać”, a w miarę przyzwyczajania się do ludzi i nabierania pewności siebie, bojaźliwości, nieśmiałości i wbyteczna pokora znikną.

Zakończenie.

A teraz, przyjaciele moi, życzę wam powodzenia! Przypominam wam to, co powiedziałem na początku moich artykułów, iż tajemnicą powodzenia jest najpierw „wiedzieć czego się chce”, a później „móc spełnić to, co się chce”.

Otóż, przeczytawszy uważnie moje wyznania, wskazówki i rady, wiecie już czego chcecie, zaś spełnienia tylko od was zależy. Idźcie teraz pomiędzy ludzki tłum, rozepchnijcie sobie drogę wśród niego waszymi silnymi łokciami i stańcie w pierwszych szeregach.

Ja nie miałem nikogo, kto by mnie prowadził. Nikt mnie nie ostrzegał wobec sidła, zasadzek i zrad. Ani jednego przyjaciela, któryby, doświadczwszy odemnie, wskazał ścieżkę i cel. Wokoło byli tylko ludzie obojętni lub nieprzychylni, zgorzkniali w swej nędzy i pragnący, bym ja tę samą nędzę podzielał. Bo człowiek jest dla człowieka wilkiem i podła żądź nurtuje myśl ludzką.

Przeszedłem przez to wszystko. Plakałem nad utratą pierwszych złudzeń, jęczałem wobec okrucieństwa ludzi, narzekałem na ślepe barbarzyństwo losu. Lecz te przykre przeżycia zamiast mnie zniechęcić i wtrącić w rozpacz, pokrzepiły i wzmocniły moją odwagę i moją nadzieję. Powiedziałem sobie: Wydobędę się i dotrzyma-

łem słowa. Lecz przestrzegałem pilnie, by tej przysięgi nie zламаć i ugiąć nie odstąpić w dąteniu.

Działaj! tak samo! Czyn! tak, jak ja czyniłem.

Niechże wam te moje wyznania i rady najlepsze, na jakie się zdobyć mogłem, służą jako przewodnictwo i pomoc. Powiadam wam: Idźcie naprzód! Przeszłość już nie istnieje. Natomiast całą siłą, całą wolą i całą potęgą czynu idźcie do waszego celu, do szczęścia!

A wówczas poznacie rozkosz i ukojenie powodzenia. Wówczas osiągniecie ten wielki tryumf, który się zowie zadowoleniem duszy i który jest najtrwalszym szczęściem człowieka.

ANDRZEJ CARNEGIE

miliarder amerykański, rodem ze Szkocji.

Życiorys.

Urodził się 25 listopada 1837 w Dunfermline, obok Edynburga w Szkocji. Ojciec jego był tkaczem, posiadającym cztery warsztaty ręczne. Ustawicznie rozwijający się przemysł tkacki fabryczny stwarzał już wtedy tak silną konkurencję warsztatom domowym, iż tkactwo ręczne przestało się wogóle opłacać. Wówczas w dom rodziców Carnegiego zajaśniała bieda, dając niedwuznacznie do poznania, że w sposób dotychczasowy trudno bę-

dzie, mimo wysiłków, zarabiać na życie.

Jeszcze przez lat kilka walczył ojciec Carnegiego z przeciwnym sobie losem, aż wreszcie w r. 1843 uznał dalszą walkę za beznadziejną. A ponieważ posiadał w Pittsburgu, w Ameryce, krewnych, którzy tam wywędrowali wcześniej, przeto postanowił wraz z rodziną szukać lepszej doli za oceanem. Sprzedali dom, warsztaty i cały skromny dobytek i wsiadli na okręt. Ta przykra chwila opuszczenia rodzinnej ziemi zrobiła na dwunastoletnim Andrzeju smutne i niezatarte wrażenie.

Gdy tu przybyli, nie było już także mowy o tkactwie ręcznym, wobec czego ojciec i syn musieli zgodzić się na pracę w jednej z wielkich przedsiębiorni fabrycznych w Alleghany-City. Była to miejscowość w sąsiedztwie Pittsburga, nowa jeszcze jako osada, lecz już z silnie rozwijającym się przemysłem bawełnianym.

Mały Andrzej musiał pracować od świtu do wieczora, z jedną pauzą obiadową, wynoszącą zaledwie czterdzieści minut. Całe szczęście, iż był to chłopiec silnie zbudowany, to też jego młode zdrowie wytrzymało tę wyczerpującą nadmiernie robotę. Jako wynagrodzenie tygodniowe pobierał i dolara 25 cent., to jest około rb. 2.40, licząc w naszej walucie.

(d. c. n.)

Manifestacja.

Dublin 30. W czasie przemówień Bonar Law i Carsona w teatrze królewskim, kilkudziesięciu tłum gromadził się przed teatrem, śpiewając pieśni narodowe, ciskając kamienie i jajka i strzelając z rewolwerów. Raniło kobietę. Uczestnik wiecu, który wyszedł na ulicę, został poturbowany przez tłum.

W Meksyku.

Nowy Jork 30. Według informacji zupełnie ścisłych, powstańcy meksykańscy zajęli miasto Mazatlan i wymordowali zwolenników rządu. Obcy poddani zdołali uciec z miasta.

Stanisław Wyspiański.

(W szóstą rocznicę zgonu.)

W piątek 28 b. m. upłynęło 6 lat od chwili skonu poety, dramatopisarza i niepospolitego mistrza języka, reformatora teatru—Stanisława Wyspiańskiego.

Urodzony w t. zw. domku Długosza u stóp Wawelu—od dzieciństwa wsłuchiwał się w granie dzwonu Zygmunta, w tajemnicze pieśni zegarów wiekowych, w pluski fal Wiślanych, w urywane hejnały na wieży Marjackiej.

Syn artysty, w atmosferze piękna i drogiego sercu polskiemu pamiętek wzrastał na tytana sztuki rodzimiej. Zrazu nieznaną twórczy swe arcydzieła w zamkniętym świecie wizji twórczych, o gar ni a jąc sercem i duszą całą tę ziemię naszą, ten świat cudny, malowany, całą Polskę, chłopcy, pany z jej niedomaganiami, z jej zabliznieniami ranami i z pierśnią wezbraną, cichym buntem i żądzą odwetu.

Na scenie krakowskiej ukazuje się „Wesele”, poprzedzone „Warszawianką”, inscenizacją „Dziadów” i „Lelewela”.

Gwiazda sławy Wyspiańskiego wschodzi w całej pełni. Wprawdzie „starsi” nie „cenili” poety, lecz młode pokolenie, jako bliższe duchem erlowym lotom Wyspiańskiego widziało w nim nową jutrzencą na złocistym niebie twórczości polskiej.

Niestety śmierć przedczesna zmogła wąża matery, lecz duch pozostał z nami. Społeczeństwo ocknęło się. Pogrzeb Wyspiańskiego stał się wielką manifestacją narodową, w której wzięły udział wszystkie stany, wyznaczyły wszystkie kierunki i programów.

I oto im dalej odsuwa się od nas wizja czarnego wozu ze szczatkami poety— tym droższym się on staje dla narodu, tym głębiej przemawia do nas swą mową piorunna, tem jaśnień nam świeci, wiodąc „do górnych sfer, do szczytów ducha, gdzie Wielkość nowy dzierży, ster i kędy Wielkość słucha...”

Felg.

Z Kamienicy Polskiej.

(Koresp. własna „Gońca Częstoch.”)

— Ze Stow. „Tkacz”.

Stow. rękodzielników miejscowych „Tkacz” wprowadziło niedawno nowy dział wytwórczości, a mianowicie wyrób jedwabnych tkanin, artystycznie haftowanych złotem i srebrem, na ornaty, kapy i chorągwie. Cena tych artystycznych „przepięknych” materji wynosi 40 rb. i więcej za łokcie.

— Elektryczność w Kamienicy Polskiej.

Rozpoczęto już przedwstępne roboty około urządzania oświetlenia elektrycznego, które od Nowego Roku rozpocznie swoją funkcję. Będzie to wielkim udogodnieniem i dla tkaczy którzy potrzebują silnego oświetlenia swych warsztatów.

— „Jasełka” w ochronce.

Energiczna bardzo przełożona miejscowej ochronki p. Helena Janiakówna występuje i w tym roku z nowymi, niezwykle ładnymi „Jasełkami”. Dane będą trzy przedstawienia: w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Nowy Rok i w Trzech Króli. Wykonawcami będą uczniowie szkoły sycia. W u j.

KRONIKA.

— Adwent.

Dzisiaj, w poniedziałek 1-go grudnia przypada pierwszy dzień adwentu. Adwent—w Kościele rzymsko-katolickim oznacza czas czterotygodniowy przed Bożem Narodzeniem. Z pierwszą sobotą adwentu rozpoczyna się rok kościelny. Podczas adwentu odprawiane bywa nabożeństwo roratami i zwane.

Roraty—t. j. msza śpiewana przed świętym na cześć Boga Rodzicy, począwszy się od słów Rorate.—Nabożeństwo to obchodzi się tylko w Polsce, mniej więcej od 12-go wieku.

— Z Jasnej Góry.

Wczoraj o godz. 8 rano J. E. ks. Biskup kujawsko-kaliski Zdzitowiecki, przed cudownym obrazem N. M. Panny Częstochowskiej na Jasnej Górze, w asystencji duchowieństwa świeckiego i o. o. paulinów odprawił pierwsze roraty.

— Za spokój duszy ś. p. Pawińskiego.

We środę 3 grudnia o godzinie 8 rano, w kościełku Im. Marii odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława Pawińskiego zakupione przez słuchaczy i słuchaczki kursów handlowych W. N. Salskiego, których zmarły był dyrektorem.

— Kiermasz i loteria fantowa Tow. Dobroczynności.

W niedzielę 7 i w poniedziałek 8 grudnia b. r. w salach domu własnego przy ul. Staszica wprost Nr. 24 ul. Jasnogórskiej Towarzystwo Dobroczynności dla chrześcijan urzędują rocznym zrywaniem „Wielki Kiermasz przedświąteczny, uroczajom tym razem loterją fantową, z wielu wartościowymi przedmiotami do wygrania. Prócz tego na program połączonej z kiermaszem zabawy złożą się liczne atrakcje.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatrna N-r. 11. otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 3 wieczorem

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE L. NIEPRZECKI i S-ka

Teatrna № 34, Telefon № 321.

— Otwarcie szpitala żydowskiego.

Wczoraj, w dniu otwarcia szpitala żydowskiego, ambulatorjum odwiedziło 50 chorych, z których 5 pozostawiono na miejscu.

Dzisiaj zapowiedziane jest przyjęcie do szpitala 3 chorych chrześcijan.

— Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców m. Częstochowy.

Piotrkowski urząd gubernjalny do spraw związków i stowarzyszeń zarejestrował ustawę nowej instytucji, powstającej w Częstochowie pod nazwą „Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców m. Częstochowy”.

— Licytacja na drzewo.

Dzisiaj, w poniedziałek w Magistracie częstochowskim odbędzie się licytacja na drzewo z piotrkowskiego i lubelskiego leśnictwa. Niesprzedane w pierwszym terminie drzewo wystawione będzie na powtórny licytację w poniedziałek 15 grudnia.

— Zebranie Towarz. Opieki Szkolnej.

Zarząd Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Opieki Szkolnej gub. Piotrkowskiej urzędza w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Staszycza zwyczajne zebranie w niedzielę 14 grudnia b. r. o godz. 2 i pół po poł. O ile nie zbierze się dostateczna liczba członków, następnego zebranie odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 8 i pół po południu.

Porządek dzienny zebrania: 1. Zagajenie, 2. Wybór przewodniczącego, 3. Sprawozdanie Zarządu, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Wybór 5-ciu członków zarządu, 6. Wybór Komisji rewizyjnej, 7. Wolne wnioski członków.

— Zabrukowanie ul. Spadek.

Odnosne władze gubernjalne zatwierdziły kosztorys zabrukowania ul. Spadek (od Aleksandrowskiej do Ogrodowej) w sumie 5110 rb. W uzupełnieniu powyższego nadmienić należy że roboty brukarskie rozpoczęte będą wtedy—gdy właściciele przyległych do wspomnianej ulicy gruntów oddadzą aktem rejentalnym na rzecz kasy miejskiej.

Częstochowa—Kalisz.

We wczorajszym wydaniu naszego „Gońca Częstoch.” zamieściliśmy drobna notatkę, głoszącą, iż na piątkowym posiedzeniu radnych miasta postanowiono otworzyć w dalszym ciągu 8 szkół elementarnych dla chrześcijan i jedną dla żydów.— Miasto zwiększy ilość szkół, rozlokuje te szkoły w różnych punktach Częstochowy, gdzie się da, jak się da i na tem koniec. Ogół częstochowian przeczyta notatkę o zwiększeniu placówek oświaty ludowej, ziewnie... i przejdzie nad tem do porządku dziennego. A, że tam miasto nie posiada środków na odpowiednie urządzenie sal szkolnych, że działwa gnieździe się będzie w ciasnych, czestokroć niedostatecznie oświetlonych spelunkach—coż to kogo może obchodzić. Częstochowa płaci podatek szkolny, niech się więc Magistrat troszczy o resztkę...

Tak jest u nas.

A w innych zakątkach Królestwa?

Odpowiedzią niechaj będzie poniższa notatka, którą powtarzamy za sobotnią „Gaz. Kaliską”.

„Niedawno donosiliśmy naszym czytelnikom, że jeden z dawnych mieszkańców Kalisza ofiarował 200 tysięcy rubli na budowę gmachu dla szkół elementarnych w naszym mieście.

Nie mogliśmy wówczas z pewnych względów ujawnić nazwiska hojnego ofiarodawcy. Obecnie dzielny ten obywatel naszego miasta złożył tę sumę do depozytu oraz 300,000 rb. na budowę szpitala, razem 500 tysięcy rubli.

Niezwykle w obecnych czasach hojnym ofiarodawcą jest p. Emil Repphan, były właściciel cukrowni Zbierski, fabryki sukna w Kaliszu, prezes dyrekcji Tow. Kred. Miejskiego i prezes kaliskiej Straży Ogniowej, dla której już poprzednio udzielił kilkunastotyśięczną zapomogę.

P. Emil Repphan czynnym tym wystawił sobie najpiękniejszy pomnik za życia, wieczną wdzięczność tych, co pomocy w nauce i cierpieniach potrzebują itd. itd.”

— Tanie ziemniaki.

Pomimo tego, że wiele kartofli zgnilo wskutek mokradli— pozostałe wykopano pomyślnie i dobrze się trzymają w kopach, jednak ceny ich są niskie i nawet do Prus płacą rubla z kopiejkami. Przyczyna tego jest duży urodzaj kartofli. W Niemczech płacą 1 i pół marki za korzec.

— Pełowanie w grudniu.

Od dziś do końca grudnia, według przepisów obowiązujących w Królestwie Polskiem wolno polować na dziki, łosie-byki, jelenie-byki, sarnogazęce, zające, guszcze, cietrzewie, jarzabki, kuropatwy, dropie, kwiczoły i wszelkie ptactwo przelotne.

— Dnie nieprotestowe.

Dnie nieprotestowe w m. grudniu przypadają w następujących terminach: 4, 7, 8, 14, 19, 21, 25, 26 i 28.

— Z pól.

Przeziębająca się jesień pozwala zapóźnionym rolnikom pokończyć przed zimą podorywki. To też wszędzie jeszcze widzimy plugi i wozy z nawozem jadąc. Mroz dotąd nie zawarzył traw i koniczyn, to też i bydo chodził jeszcze na pańniki, owce zbierają chwasty. Ale są jeszcze i tacy, co buraków cukrowych nie wykopali, a cykorja w wielu miejscach do wiosny w ziemi pozostanie. Choć w tym roku o ludzi było łatwiej, jednak rolnicy przyzwyczajali się do opóźniania robót, pomimo zeszłorocznych wczesnych mrozów.

— Banki i Tow. ubezpieczenia robotników.

Niektóre banki—jak się dowiaduje „Utro Rossii”—starają się oddziaływać na przedstawicieli tych przedsiębiorstw, które znajdują się w zależności od nich, by brali czynny udział w organizacji okręgowych tow. ubezpieczeniowych i przygotowały grunt dla banków, które zamierzają wystąpić z propozycją przechowywania u nich fundusów tow. ubezpieczeniowych.

Składki ubezpieczeniowe (z całego państwa) wynosić mają około 50 mil. rubli, są więc łakomym kąskiem dla banków.

— Drożyzna mięsa.

Drożyzna mięsa na rynkach wewnętrznych w Cesarstwie i Królestwie trwa w dalszym ciągu, pomimo, że jej nieusprawiedliwiają w obecnej chwili żadne przyczyny. Przeciwnie, wszystkie warunki składają się na to że mięso powinno stać. Wysokie ceny są więc tylko wynikiem spekulacji, opartej na chęci zysku na chlebie powszednim, którym spekulowało niewolno. Niestety warunki, w jakich kraj nasz się znajduje odbierają wszelką możność prawidłowej walki z korsarzami chleba powszedniego. Rady na to nie mamy żadnej. Należy albo powołać do życia olbrzymie kooperatywy, lub też czekać czasów, gdy o warunkach życia miejskiego będziemy mogli myśleć i radzić sami. Czasy te jednak są więcej niż odległe.

— Niewypłacalności a Duma.

Związek moskiewskich fabrykantów opracował na użytek Dumy statystykę niewypłacalności.

Według tych danych, w ciągu 11 i pół miesięcy—od połowy listopada r. z. do listopada r. b. zarejestrowano w całym państwie niewypłacalności na sumę 217,587,000 rb. W roku poprzednim było niewypłacalności na sumę 170 milionów rubli.

Sprawą niewypłacalności Duma zajmie się na niebawem.

— Nieudana kradzież.

Niewykryci na razie trzech sprawcy o godz. 8-wiecz. zakradli się do tartaku Jakuba Zilberszteina (Krótka 35) i poprzecinawszy cztery pasy transmisyjne usiłowali je zabrać ze sobą, lecz zostali spostrzeżeni przez stróża, przeto porzucili łup, ratując się ucieczką.

— Zamknięcie lombardu.

Wobec liczących zapytań czujemy się w obowiązku nadmienić, że zamieszczona na łamach naszego „Gońca Częstoch.” notatka o zamknięciu lombardu dotyczy Zawiercia—a nie Częstochowy.

— Depesze niedoręczone.

Grzelka z Lepela.—Bohenski, hotel Angielski z Łodzi.

— Zaliczenia.

W data wczorajszym wypłynęły listy a) składowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pocztowych bezpośrednich 785 800 805
Nr. nr. zaliczeń pocztowych krajowych 532 533 531
Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich 1626 1632 1633 1908 1826 1955 1834 1957 1938 2045
Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych 72 173 305 307 394 397 1128 431 482 506 557 552

Z Kijowa.

— Wydalenie 1,200 „dentystów”.

Śród żydów wywołało wielką sensację rozporządzenie wydalenia prawie wszystkich uczniów i uczenie żydowskich ze szkół dentystycznych w Kijowie, ponieważ nie mają oni prawa pobytu w mieście. Na ogólną liczbę 1,600 słuchaczy i słuchaczek jest tam żydów i żydówek 1,200.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panu L. Puchniewiczowi—Młyna Fryzjerka pod Kamieńskim. List sz. pana zakomunikowaliśmy jedynie w Częstochowie firmie chrześcijańskiej „Sprzedaż ryb F. Działach” 2 Aleja nr. 25 róg Teatrnaej.

Prawda o Kanadzie.

W Galicji, a i u nas, w Królestwie, agenci emigracyjni szerzą między ludem wiejskim przekonanie, że nawoływanie przeciwko wychodźstwu do Kanady ma na celu jedynie powstrzymanie emigracji młodzieży, należącej do wojska i służby folwarcznej; że nie tylko nie dzieje się źle w Kanadzie, ale jest tam o wiele lepiej, niż kiedykolwiek bywało, i lepiej, niż gdziekolwiek indziej.

Wszystko to kłamstwa „hjen emigracyjnych“.

Świeżo konsul amerykański w prowincji kanadyjskiej Ontario ogłosił, że wielu przybyszów wałęsa się bez zajęcia po Kanadzie, a wielu już, kto miał za co, ucieka stamtąd. W Kanadzie koleje, fabryki i wielkie handlowe przedsiębiorstwa zmniejszyły liczbę pracowników. Konsul ostrzega tedy, aby nikt nie przybywał do Kanady, chyba że ma już zapewnione zajęcie, lub też posiada środki, które pozwolą mu czekać długo na znalezienie jakiegokolwiek roboty. To samo potwierdza konsul amerykański w Vancouver.

Rzecz to zatem pewna, że wychodźstwo do Kanady wciąż jeszcze grozi próżną stratą pieniędzy i nędzą i długo jeszcze grozić będzie.

Wesoła teoria

a smutna praktyka.

Aby dotrzymano traktatów międzynarodowych profesor von Vollenhoven, holender, proponuje w specjalnie wydanej broszurze środek następujący: Należy utworzyć flotę międzynarodową, jako polięję, która by miała na celu zmuszanie państw (narodów?) pojedynczych do wykonywania danych innym państwom (narodom?) obietnic.

Ciekawem jest w jaki sposób taka „flota międzynarodowa“, niewiadomo przez kogo utrzymywana, zmusiłaby naprzykład Prusy do dotrzymania polakom obietnic, zapewnionych traktatami z r. 1848?

Za powyższy pomysł „morskiej polcji międzynarodowej“ holenderski minister spraw wewnętrznych mianował von Vollenhovena członkiem komisji holenderskiej do przygotowania trzeciej konferencji pokojowej w Haadze.

Jaki pomysł, taka nagroda i taka konferencja. K. P.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący, gdyż zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać, wysyłkę Gońca.

Niewinna zemsta.

Niemcy, jak wiadomo, wcale się nie kryją ze swą nienawiścią do Alzackich i przejawiają ją na każdym kroku. Alzackicy ze swej strony odpłacają pięknym za nadobne i mszczą się przy każdej sposobności, choćby figlami.

Niedawno w miasteczku alzackim Reuffach odbywała się uroczystość straży ogniowej. Strażacy ozdobili całe miasto flagami z napisami „R. F.“ Jest to, jak wiadomo, godło Rzeczypospolitej francuskiej (pierwsze litery słów): „Republique Francaise“.

Jakis dygnitarz niemiecki wpadł na kapitana straży:

— Jak pan śmiałeś porozwieszać na mieście godła Francji?

— Gdzie? Jak? Nic nie wiem! — tłumaczył się kapitan, udając zdziwienie.

— To pan nie wiesz, co znaczą te litery „R. F.“?

— Naturalnie, że wiem. Znaczą one „Reofacher Feuerwehr“ (Rafaska straż ogniowa)—odpowiedział kapitan z niewinnym uśmiechem.

Ze świata.

Plamy na Jowiszu.

Jedną z najpiękniejszych gwiazd naszego firmamentu, Jowisz, niepokoił astronomów faktem, że spostrzec na nim można było przez teleskop wielką świecąca plamę czorwoną, co do której znaczenia i pochodzenia uczeni nie mogli się zgodzić. I tak np. Quenisset, astronom z obserwatorium Flammariona w Juvisy, twierdził, że plama czerwona jest objawem twarzenia skorupy Jowisza. Natomiast zdaniem Fridjofo de Coultre z Genewy nie jest to nic innego, jak odbicie w mgłach jowiszowych silnych

blasków wulkanicznych, albo jakiejś nadzwyczaj intensywnej zorzy magnetycznej. Ale zanim astronomowie zgodzili się co do znaczenia plamy czerwonej, to plama obecnie stała się białą... A zagadka Jowiszowa w dalszym ciągu pozostaje nie rozwiązana.

Liga samobójstw.

Liczba samobójstw w Rosji rośnie z roku na rok z wielką szybkością; istnieją tam, jak wiadomo, specjalne „ligi samobójstw“. Świeżo zaszedł wypadek, który przypominał o istnieniu owych „lig“: pod Petersburgiem, w parku Udzielnyj pozabawił się życia 2 młodzieńców: technik tramwajów miejskich Nikolskij i felczer szpitala wojskowego Szmidt. Przy jednym z samobójców — znaleziono list treści następującej: „1918—18—11. Umieramy, ponieważ na nas wypadł los, a według ustawy naszej ligi samobójców musimy pozabawić się życia najdalej w ciągu 3 dni. Członkowie Ligi: pomocnik naczelnej Szmidt i członek Ligi pierwszej kategorii Nikolskij.“

„Latająca łódź“.

W Nowym Jorku skonstruował znany awiator Robert Collier maszynę lotniczą, która ma prawie tonę wagi i zaopatrzona jest w motor o sile 225 koni. Uchodzi ona za największą z istniejących maszyn lotniczych, wynalazca nadał jej nazwę „Latająca łódź“. Przy pierwszych próbach rezultaty okazały się pomyślne. Mimo swej wagi i rozmiarów uzyskała maszyna lotnicza Colliera szybkość 85 mil angielskich, a więc więcej niż 128 kilometrów na godzinę. Przy dalszych próbach maszyna tak dobrze funkcjonowała; że projekt dokonania na niej lotu przez Ocean Atlantycki z Nowego Jorku do

Europy nabrał prawdopodobieństwa. Obecnie maszyna powróciła do warsztatów, gdyż przedsięwzięto w niej jeszcze pewne techniczne poprawki, po których ukończeniu dokonany będzie wielki lot próby na odległość, przed rekordowym lotem trans-atlantycznym.

Humor i satyra.

Krytyczne położenie.

Przed zabłąkaniem dziecięciem zgrozadzili się przechodnie.

— Powiedz, gdzie mieszkasz, to cię odwieziemy—mówi jedna z pań.

— Nie wiem... myślimy dziś dopiero przyjechali... bu... u... u!

— To powiedz, jak się nazywa twoja mama?

— Nie wiem, bo była wdową i dziś zrana wyszła znowu za mąż.

Dwa pytania.

— Cobys zrobił, będąc bogatym, jak Rotszyld?

— To mniejsza, ale cobys robił Rotszyld, będąc taki goły, jak ja?

U bankiera przy śniadaniu.

— Panie Goldberg, masz pan wspałałe apartamenta, służbę, ekwipaże, dajesz śniadanka i obiady doskonałe czemu się nareszcie nie ochrzczisz?

— Ja, a na co? przecie ja i tak wszystko jem.


I-e WYKŁADY KULINARNE ZA POMOCĄ SAMOUCZKA.

Kompletny kurs do samodzielnej nauki. „Kuchnia mięsna i postrna“, około 1000 przepisów potraw, napojów, ciast kompotów, konfitur, deserów, pasztetów i t. p. 300 stronice ozdobnego druku. Cena z przesyłką za załiczeniem pocztowym rb. 2 k. 60. RADY, jak prowadzić wzorowo gospodarstwo domowe, przepisy na oszczędne i pozytywne obiady, wraz z dodatkami, jak należy krajać mięsa, upiększać stoły i ubierać półmiki, około 100 str. z ilustracjami. Cena rb. 1 k. 20. Ba wydawnictwa razem rb. 3 k. 35 (można nadsył. markami. Z zamówieniami należy zwracać się, jedynie do J. A. PETERSA, Petersburg, Petersburskaja) stor. Bolszoi prosp. 56

Nowości! praktyczne dla wszystkich! Cennik ilustr. wysyłam darmo. W. Jeżewski — Warszawa ul. Żorawia Nr. 43. 109

Kupujemy u swoich.

DOM HANDLOWY
ZDZISŁAW TYLSKI
CIESZCOWA 20
CIESZCOWA 20



Orkiestry i Pianina Automatyczne
ciężarowe, sprężynowe i elektryczne
Stale na składzie.

PIEKARNIA

Marcelego Chmielewskiego

Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesiona została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 654

Wylączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: Mleczarnia „Skrzydlów“ ul. Teatralna 11, — ul. Dojazd 13, — ul. Krakowska 2, — Stacja Kamienio 21.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Potecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje

0721 z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

40 DNI 40

Bezpłatnie!!

Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francusku i łacinie, według naszych samouczków najnowszej metody (wzyskiuje inne reklama) temu wracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z prz. na pobr. poczt. 1 rb. 10 k., 2-ch 1 rb. 90 k., 3-oh 2 rb. 80 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obetalniki wypełnia jedyny skład na całe Rosję: St. Petersburg, Peterb. Storoż, Bolszoi per. 56. J. K. PETERS.

40 DNI 40

Nowo-otwarty
szyn
M. szyn Danakich i Dziecięcych Sakien O-grodowa 61 m. 8. 1766—

Miód
funt 25 kop. na pudry taniej w składzie obrazów III Aleja 73 Dąbrowski. 1764—

Zaraz
do wynajęcia lokal stały na fabryczną w do-brym punkcie. Wiadomość w Adm. Gońca.

Lokal
po restauracji szyn do wynajęcia Krakowska 28 Wiadomość w restauracji

Potrzebny
subjekt fryzjerski. Zakład Felczerski Molika w Noworadomsku. 1758

Oprawa
obrazów taniej kstgar-ni M. LIPSKIEJ w Czestochowie II Aleja 23

Potrzebny
chłopiec lat 14 do ci-berni A. Błaszczakowskiego. 0988—

Do wynajęcia
od Nowego Roku lokal z wszelkimi nowoczesnymi wygodami od frontu w Alejach. Wiadomość w Adm. Gońca. 0897—

2 duże pokoje
z balkonem od frontu słoneczne sędane na biuro szyn do wynajęcia na ulicy Dojazd pierwsze piętro. Stróż wstaje M 15. 1754—

Potrzebne
panny i uszenie do szy-cia Szkolna 15 1769—

POKOST

C. Ch. Szmidta w Rydze

oraz wszelkie-
go rodzaju — Farby i Gips

Poleca: skład materiałów aptecz-
nych i farb

Wacława ORŁA

w Czestochowie, III Aleja 46.

KRAWIEC

Chrześcijańska pracownia

Najlepiej najtaniej wykonywa

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego MARKSA
ul. Ogrodowa № 26.
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

KSIĄŻKI

prośby i akty do patentów akeycznych na 1914 r
w Drukarni
F. D. Wilkoszewskiego
II-ga Aleja № 38.